

Sygnatura akt VI W 6220/15

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2017 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech Sawicki

Protokolant Aleksandra Działak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 roku,

sprawy przeciwko **W. F.**

synowi F. i S.,

urodzonego (...) w B.,

obwinionemu o to, że:

w dniu 01 września 2015 roku około 10:40 we W. na ul. (...), spowodował inne zdarzenie w ruchu drogowym w ten sposób, że pchając zepsuty samochód marki D. (...) o nr rej. (...) jezdnią ul. (...) od strony ul. (...) w stronę ul. (...), na wysokości nr 5, podczas wykonywania manewru skrętu w prawo w uliczkę osiedlową, nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu w wyniku czego najechał na tył prawidłowo zaparkowanego samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...) stojącego równoległe do jezdni ul. (...), przodem do ul. (...),

tj. o wykroczenie z art. 97 kw

I. uznaje obwinionego W. F. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 97 kw i za to na podstawie art. 97 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w sprawie oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

**Sygn. akt VI W 6220/15**

## UZASADNIENIE

**W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:**

W dniu 31 sierpnia 2015 roku około godziny 18:00 pokrzywdzony G. S. zaparkował swój samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...) na ulicy (...) we W. – na chodniku (równoległe do krawędzi jezdni) na wysokości posesji nr (...), tj. bezpośrednio za wlotem w uliczkę osiedlową – patrząc od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...). Następnego dnia (czyli w dniu 01 września 2015 roku) obwiniony W. F. przebywał u swojej znajomej H. P., zamieszkałej we W. przy ulicy (...) – tam także stał zaparkowany samochód osobowy marki D. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność obwinionego. Ustalono, iż we wskazanym dniu W. F. zamierzał wrócić do swojego miejsca zamieszkania w Ł., aczkolwiek miał problemy z uruchomieniem swojego pojazdu i dlatego też postanowił uruchomić go na tzw. pych – pchając samochód D. (...) po ulicy (...), a następnie skręcając tymże pojazdem w ulicę (...) – przy czym H. P. szła chodnikiem za tymże pojazdem. Ustalono także, że obwiniony nie był w stanie uruchomić swojego pojazdu na tzw. pych i dlatego (we wskazanym dniu około godziny 10:40) postanowił zaparkować samochód D. (...) na ulicy (...) na chodniku –

dokładnie w tym samym miejscu, gdzie stał zaparkowany samochód M. (...). Ponadto ustalono, że w celu zaparkowania swojego pojazdu W. F. skręcił w prawo we wskazaną uliczkę osiedlową próbując zaparkować (zatrzymać) pchany przez siebie samochód D. (...) bezpośrednio za samochodem pokrzywdzonego – przy czym wskutek braku zachowania należytej ostrożności oraz [wymaganego] bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu obwiniony (pchając swój samochód) przypadkowo najechał na tył prawidłowo zaparkowanego samochodu M. (...).

Ustalono, iż w krytycznym czasie W. F. miał świadomość, że pchany przez niego samochód D. (...) najechał na tył prawidłowo zaparkowanego samochodu M. (...) – mimo to obwiniony wsiadł do swojego pojazdu i po jego uruchomieniu (włączeniu silnika) razem za znajomą H. P. odjechał z miejsca zdarzenia. Ustalono także, że całe zdarzenie obserwował postronny świadek W. P., który bezpośrednio po zdarzeniu zapisał numer rejestracyjny samochodu D. (...) i zostawił kartkę z informacją dla właściciela samochodu M. (...). Ponadto ustalono, że w wyniku najechania przez samochód D. (...) doszło do uszkodzenia tylnego zderzaka samochodu M. (...) po jego lewej stronie, tj. powłoka zderzaka na wysokości tablicy rejestracyjnej została miejscowo wgnieciona do wnętrza. Nie potwierdzono natomiast, jakoby pokrzywdzony G. S. próbował wyłudzić odszkodowanie komunikacyjne w (...) S.A., w którym to Towarzystwie (...) ubezpieczony był samochód D. (...).

**( dowód: zeznania świadka G. S., karty 5-6 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 03 czerwca 2016 roku; zeznania świadka W. P., karty 7-8 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 26 kwietnia 2016 roku; zeznania świadka H. P., zapis AUDIO rozprawy z dnia 26 kwietnia 2016 roku; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 23-24 i 42 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 10 stycznia 2017 roku; także: zawiadomienie o zdarzeniu drogowym złożone przez pokrzywdzonego w Komisariacie Policji W., karta 3 akt; dokumentacja fotograficzna uszkodzeń w samochodzie M. (...) na płycie CD-R, karta 33 akt; akta szkodowe z (...) S.A. wraz z dokumentacją fotograficzną na płycie CD-R, karty 58-101 akt; ustalenia zawarte w pisemnej opinii biegłego sądowego D. K. z dnia 15 sierpnia 2016 roku, karty 106-116 akt oraz ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego D. K. przedstawiona na ostatnim terminie rozprawy, zapis AUDIO rozprawy z dnia 10 stycznia 2017 roku )**

W. F. jest żołnierzem zawodowym – obecnie na emeryturze. Stan rodzinny – wolny, bez osób na utrzymaniu. Obwiniony nie był uprzednio karany sędownie za przestępstwa, natomiast w listopadzie 2013 roku był karany sędownie za czyn z art. 92a Kodeksu wykroczeń. W. F. w krytycznym czasie miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem – brak jest jakichkolwiek przesłanek poddających w wątpliwość jego stan poczytalności w krytycznym czasie.

**( dowód: dane osobo - poznawcze, karta 125 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karta 46 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 21 akt oraz załączona do akt niniejszej sprawy pisemna opinia sądowo - psychiatryczna z dnia 10 listopada 2016 roku )**

W. F. na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia – jednakże obwiniony ani razu nie zakwestionował, iż w krytycznym czasie (czyli w dniu 01 września 2015 roku około godziny 10:40) faktycznie postanowił zaparkować pchany przez siebie samochód D. (...) na ulicy (...) na chodniku, tuż za prawidłowo zaparkowanym samochodem należącym do pokrzywdzonego.

Podczas pierwszego przesłuchania w toku czynności wyjaśniających, tj. w dniu 29 września 2015 roku, W. F. skorzystał z uprawnienia do odmowy składania wyjaśnień (vide: karty 17-18 akt).

Podczas drugiego przesłuchania w toku czynności wyjaśniających, tj. w dniu 13 października 2015 roku, W. F. potwierdził, iż w dniu 01 września 2015 roku przebywał we W. u swojej znajomej H. P. i opisał problemy z uruchomieniem we wskazanym dniu swoje pojazdu. Według obwinionego w krytycznym czasie nie doszło „do wyrządzenia szkód samochodom stojącym za mną czy przede mną” (vide: karty 23-24 akt).

W sprzeciwie od uprzednio wydanego w niniejszej sprawie wyroku nakazowego W. F. ponownie zaprzeczył, aby w krytycznym czasie pchany przez niego samochód D. (...) najechał na tył zaparkowanego na chodniku samochodu M. (...). Obwiniony podkreślił także, że podczas oględzin w dniu 01 października 2015 roku w jego pojeździe rzeczoznawca z (...) S.A. nie stwierdził żadnych uszkodzeń (vide: karta 42 akt).

W. F. prawidłowo zawiadomiony nie stawił się na pierwszy oraz na drugi termin rozprawy, tj. w dniu 26 kwietnia 2016 roku oraz w dniu 03 czerwca 2016 roku – dlatego też we wskazanych dniach Sąd Rejonowy przeprowadził rozprawę w trybie zaocznym pod nieobecność obwinionego (vide: karty 51-52 oraz 56-57 akt).

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 10 stycznia 2017 roku W. F. podtrzymał uprzednio składane wyjaśnienia – podkreślając, że nie ma nic do ukrycia i będzie mówił tylko prawdę. Obwiniony ponownie opisał swoją wersję przebiegu zdarzeń z dnia 01 września 2015 roku – po raz kolejny zaprzeczając stanowczo najechaniu w krytycznym czasie na zaparkowany samochód pokrzywdzonego. W. F. oświadczył także, że zapoznał się z pisemną opinią biegłego sądowego D. K. i „całkowicie się z nią zgadzam”. Ponadto obwiniony opisał swoje kontakty z (...) S.A. oraz zarzucił pokrzywdzonemu próbę wyłudzenia odszkodowania – zaznaczając jednak, że jest to tylko jego przypuszczenie (vide: odsłuch rozprawy z dnia 10 stycznia 2017 roku).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina W. F. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są oczywiste i jednoznaczne, a tym samym nie mogą one budzić nawet najmniejszych wątpliwości. W przekonaniu T. Sądu okoliczności niniejszej sprawy w sposób jednoznaczny świadczą o tym, iż obwiniony we wskazanym miejscu i czasie wyczerpał swoim zachowaniem ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 97 Kodeksu wykroczeń, albowiem pchając samochód osobowy marki D. (...) o nr rej. (...) ewidentnie nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu, tj. zaparkowanego prawidłowo na chodniku samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego najechał na samochód pokrzywdzonego powodując jego uszkodzenie. Podkreślić w tym miejscu należy, iż dyspozycja art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym jest na tyle jednoznaczna, że nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków G. S., W. P. i H. P. oraz wnikliwych ustaleniach poczynionych przez biegłego sądowego D. K. – natomiast wyjaśnieniom W. T. Sąd dał wiarę tylko i wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych.

Analizując osobowe źródła dowodowe Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadków G. S., W. P. i H. P. w całości, albowiem są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie oraz (co bardzo istotne) wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Podkreślić w tym miejscu należy, iż zarówno pokrzywdzony, jak i postronny świadek W. P. są dla obwinionego W. F. osobami zupełnie obcymi – zatem nie mają oni żadnego powodu ani też interesu w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą. T. Sąd nie traci także z pola widzenia okoliczności, iż świadek H. P. praktycznie w całości potwierdziła okoliczności podnoszone przez postronnego świadka W. P. – tymczasem znajoma obwinionego (według zapewnień W. F.) miała być tzw. świadkiem obrony. Sąd Rejonowy ma także na uwadze, iż żaden ze wskazanych świadków [w ewidentnym przeciwieństwie do obwinionego] nie starał się na S. rozpraw podkreślić wagi oraz znaczenia własnych twierdzeń, ani też nie przejawiał żadnej tendencji do konfabulacji bądź też (ewentualnie) koloryzacji swoich zeznań.

Ze szczególnym uznaniem Sąd Rejonowy podchodzi zwłaszcza do pisemnej opinii biegłego sądowego D. K. z dnia 15 sierpnia 2016 roku. Jest ona wyczerpująca i dokładna, a biegły sądowy poczynił naprawę szczegółowe ustalenia oraz logicznie i przekonująco je umotywowował – Sędzia Referent nie widzi przy tym konieczności powielania obszernych wywodów biegłego sądowego w treści uzasadnienia. T. Sąd nie traci także z pola widzenia okoliczności, iż na ostatnim terminie rozprawy w dniu 10 stycznia 2017 roku D. K. logicznie i przekonująco wyjaśnił wątpliwości obwinionego

co do ustaleń zawartych w powołanej pisemnej opinii. Pozostałe dowody z powołanych wyżej dokumentów również nie budzą żadnych zastrzeżeń Sądu Rejonowego co do swojej wiarygodności.

Twierdzeniom W. F. zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę tylko odnośnie okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie w przekonaniu T. Sądu wyjaśnienia obwinionego są w dużej mierze nielogiczne oraz stanowią wyłącznie próbę realizacji przyjętej przez jego osobę linii obrony. W. F. tak naprawdę nie był w stanie logicznie i przekonująco wyjaśnić, dlaczego postronny świadek W. P. oraz świadek H. P. (rzekomy „świadek obrony”) oskarżają go o zachowanie, którego w krytycznym czasie rzekomo miał się nie dopuścić – znajoma obwinionego wprost potwierdza, że w krytycznym czasie W. F. (pchając swój samochód) przypadkowo najechał na tył prawidłowo zaparkowanego samochodu M. (...), a obwiniony miał tego pełną świadomość (!). Ponadto T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności obwinionego lub choćby mogącego budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przezeń (w krytycznym czasie) zarzucanego mu czynu. Sugestie W. F. odnośnie rzekomej próby wyłudzenia odszkodowania przez pokrzywdzonego G. S. są bezpodstawne i gołosłowne – z wnikliwej lektury akt szkodowych nadesłanych przez (...) S.A. wynika, że pokrzywdzony wycofał swoje roszczenia tylko dlatego, że nie mógł dość do porozumienia się z rzeczoznawcą odnośnie wyceny szkody komunikacyjnej w swoim pojeździe. Natomiast kategoryczne zapewnienia obwinionego, iż nie ma nic do ukrycia i będzie mówił tylko prawdę Sąd pozostawia bez komentarza.

Przez należytą ostrożność rozumie się takie zachowanie uczestników ruchu lub innych osób, które – uwzględniając wszystkie istniejące w danym momencie okoliczności – wyłącza (a w każdym bądź razie minimalizuje) możliwość zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Niezachowanie należytej ostrożności przyjmuje zazwyczaj postać nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Stosownie do dyspozycji art. 3 ust. 1 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność, albo (gdy ustawa tego wymaga) szczególną ostrożność, przy czym przez działanie rozumie się również zaniechanie. Z takiego ujęcia wynika, że należyta ostrożność to zarówno ostrożność zwykła, jak i szczególna – w sytuacji, w której ustawodawca wymaga jej zachowania. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 stycznia 1981 roku (V KRN 366/80; OSNPG 1981, nr 8-9, poz. 90) uznał, iż kierowca ma obowiązek obserwowania stale całej jezdni, a chwilowa utrata możliwości czynienia obserwacji i kontynuowanie jazdy podczas zbliżania się do skrzyżowania oraz przejścia dla pieszych z niezminiejszą prędkością świadczy o naruszeniu zasad bezpieczeństwa ruchu. Zdaniem Sądu Rejonowego w rozpatrywanej sprawie powyższą tezę można [przynajmniej częściowo] odnieść do przedmiotowego zdarzenia drogowego, a zachowanie W. F. w krytycznym czasie ewidentnie nie odpowiadało wymogom ustawowym – obwiniony pchając samochód osobowy marki D. (...) o nr rej. (...) ewidentnie nie zachował bezpiecznego odstępów od poprzedzającego pojazdu (zaparkowanego prawidłowo na chodniku samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...)), a tym samym w oczywisty sposób uchybił dyspozycji art. 23 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym. Jednakże z drugiej strony nie budzi wątpliwości T. Sądu, iż odnośnie przedmiotowego czynu wina W. F. przyjmuje postać winy nieumyślnej, albowiem obwiniony we wskazanym miejscu i czasie popełnił zarzucane mu wykroczenie wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach – mimo, iż możliwość popełnienia czynu zabronionego (najechania na inny pojazd) ewidentnie mógł oraz także powinien przewidzieć.

Uznając W. F. za winnego popełnienia przedmiotowego wykroczenia Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych. Kara ta jest w żadnym przypadku nie może być uznana za sankcję nadmiernie surową – jest ona sankcją w pełni adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu zarzucanego obwinionemu. T. Sąd nie widział żadnej możliwości orzeczenia łagodniejszej kary bądź poprzestaniu na zastosowaniu wobec W. F. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna chociażby z uwagi na społeczne poczucie sprawiedliwości oraz zasady słuszności – obwiniony nie wyraził w toku całego postępowania jakiegokolwiek refleksji bądź zadumy nad swoim mało odpowiedzialnym zachowaniem w krytycznym czasie. Decyzja W. F. o samowolnym oddaleniu się z miejsca przedmiotowego zdarzenia zdarzenia (na zasadzie „przecież nic się nie stało”) jest niewątpliwie czynem nagannym moralnie – takie zachowanie świadczy o rażącym braku odpowiedzialności obwinionego jako uczestnika ruchu drogowego. Ponadto W. F. był już uprzednio karany sądownie za przekroczenie dopuszczalnej prędkości. Sąd Rejonowy zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko

bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony się dopuścił. Sąd Rejonowy wyraża jednocześnie przekonanie, iż orzeczona kara spełni swoje zadania w zakresie prewencji szczególnej i pomoże zrozumieć W. F. naganność swojego zachowania jako uczestnika ruchu drogowego w krytycznym czasie.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, albowiem nie ma praktycznie żadnych podstaw do (nawet częściowego) zwolnienia W. F. (osoby dobrze sytuowanej) od ustawowego obowiązku poniesienia kosztów procesu w niniejszej sprawie – taka decyzja T. Sądu byłaby ewidentnie sprzeczna z zasadami słuszności oraz społecznym poczuciem sprawiedliwości.